Rok XIV. Nr. 94 SOSNOWIEC, wtorek 4 kwietnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-381, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC ...

OBWIESZCZENIE
MINISTRA SKARBU
z dnia 30 marca 1939 r.
o subskrypcji na 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej

Podaje się niniejszym do wiadomości publicznej, że na podstawie art. 4 ust. (1) pkt. 1), art. 5 ust. (1), art. 6 i 9 ustawy z dnia 27 marca 1939 r. o dotacjach na rzecz FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ i o inwestycjach z funduszów państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 165) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1939 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 176) — zostają wypuszczone 5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

Wpływy z emisji tej pożyczki i bonów przeznaczone są wyłącznie na cele obrony Państwa, a mianowicie na rozbudowę lotnictwa wojskowego i na uzupełnienie artylerii przeciwlotniczej.

Warunki subskrypcji

Subskrypcja na 5% POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ i 3% BONY OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ zostaje otwarta z dniem 5 kwietnia i trwać będzie do dnia 5 maja 1939 r. włącznie.

Subskrypcję przyjmować będą: kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały, banki prywatne zrzeszone w Syndykacie Związku Banków w Polsce, komunalne kasy oszczędności zrzeszone: w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach i w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu, powołane przez te związki, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje.

Wpłaty na subskrypcję będą przyjmowane wyłącznie w gotowiźnie, przyczym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś w terminie do dnia 5 lipca 1939 r. włącznie.

Subskrypcję i wpłaty na nią od osób, pozostających w służbie Państwa i instytucyj publicznoprawnych, przyjmują ich władze asygnujące.

Subskrypcja na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej zł. 80.

Cena sprzedażna przy subskrypcji obligacji pożyczki wynosi złotych 100 za 100 złotych wartości imiennej. Do ceny sprzedażnej dolicza się wartość kuponu bieżącego za czas do dnia zapłaty, jeżeli cena sprzedażna choćby częściowo została zapłacona po dniu 1 czerwca 1939 r. Wartość kuponu bieżącego za każdy dzień po tym terminie ustala się na 1 grosz od każdych 100 złotych wartości imiennej pożyczki, objętej daną subskrypcją.

Obligacje pożyczki będą wydane najpóźniej przed dniem płatności pierwszego kuponu t. j. przed 1 grudnia 1939 r. wszystkim tym subskrybentom, którzy wpłacili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

Cena sprzedażna bonów wynosi złotych 20 za 20 złotych wartości imiennej. Przy subskrypcji wypłaca się z góry odsetki od bonów za 5 lat w drodze potrącenia z ceny sprzedażnej bonów.

Bony będą wydane najdalej do dnia 1 grudnia 1939 r. tym subskrybentom, którzy uiścili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej

Pożyczkę wypuszcza się w obligacjach na okaziciela, opiewających na 100, 500, 1.000 i 5.000 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 5 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 1 czerwca 1954 r. drogą dwukrotnego w każdym roku jej trwania, poczynając od dnia 1 grudnia 1939 r., umarzania części obligacyj wylosowanych w tym celu w dniach 1 czerwca i 1 grudnia podług planu umorzenia ogłoszonego przez Ministra Skarbu po zamknięciu subskrypcji.

3% Bony Obrony Przeciwlotniczej

Bony wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe bonów wynosi 3 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat łącznie wypłaca się subskrybentowi z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów. Kwotę tego potrącenia zmniejsza się w razie wpłacenia ceny sprzedażnej choćby częściowo po dniu 1 czerwca 1939 r. o pięć groszy za każdy pełny miesiąc po tym terminie od każdego bonu, objętego daną subskrypcją.

Bony podlegają jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5 od daty ich wypuszczenia tj. w dniu 1 czerwca 1944 r.

Posiadaczom bonów na łączną kwotę złotych 100 wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty służyć będzie do dnia 1 grudnia 1941 r. prawo wymiany posiadanych bonów na obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej. Przy wymianie tej wypłacone z góry odsetki od wymienianych bonów podlegają zwrotowi za pełne miesiące, pozostające do dnia płatności tych bonów, licząc po pięć groszy za miesiąc od każdego bonu.

Przywileje

Obligacje pożyczki i bony mają wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Obligacje pożyczki i bony oraz przychody od nich wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Obligacje pożyczki oraz bony będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 50.000 złotych od każdego płatnika.

Kapitał i odsetki obligacyj pożyczki oraz bonów zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa.

Minister Skarbu (—) E. Kwiatkowski

Wincenty Witos zgłosił się do prokuratora

Dr. Kiernik zwolniony z więzienia w Siedlcach

WARSZAWA, 3. 4. Wincenty Witos który wczoraj przybył do Polski z Czechosłowacji, zgłosił się dziś rano do prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie Olizanowskiego, który poddał go przesłuchaniu.

WARSZAWA, 4. 1. W dniu wczorajszym z polecenia prokuratora warszawskiego Sądu Okręgowego zwolniony został z więzienia w Siedlcach b. poseł dr. Wł. Kiernik.

Dr. Kiernikowi na jego prośbę zawieszono wykonanie wyroku zapadłego w Brześciu na pół roku.

Dr. Wł. Kiernik oddał się do dyspozycji władz za pośrednictwem poselstwa R. P. w Pradze i po powrocie do kraju skierowany został przed kilku dniami do więzienia w Siedlcach, które w dniu wczorajszym już opuścił.

Aresztowanie korespondeta DNB. w Bydgoszczy

WARSZAWA, 3. 4. Na zarządznie właściwych władz aresztowany został korespondent D. N. B. w Bydgoszczy—Fenske. Przyczyną aresztowania było systematyczne podawanie przez Fenskego nieprawdziwych i niepokojących wiadomości.

Manifestacyjne zebranie w Zawierciu

Ub. niedzieli w sali domu ludowego TAZ. odbyło się wielkie zebranie, zwołane przez prezydium obwodu Obozu Zjednoczenia Narodowego w Zawierciu. Obszerny referat o obecnej międzynarodowej sytuacji politycznej wygłosił poseł inż. Słowiński.

Po przemówieniu uchwalone zostały rezolucje, w której zebrani stwierdzają, że w obronie choćby najmniejszego skrawka ziemi polskiej gotowi są nie tylko do ofiar materialnych, ale i do ofiar z własnej krwi. Na zakończenie wysłano depesze do P. Prezydenta R. P., Marsz. Śmigłego - Rydza i szefa OZN. gen. Skwarczyńskiego.

Tragiczne zderzenie

ROWERZYSTY Z FURMANKĄ

W dn. 2 bm. na jednej z ulic na zakręcie w Olkuszu furmanka najechala na rowerzystę, 23-let. Stanisława Kluczewskiego z Żurady pod Olkuszem.

Zderzenie było tak silne, że Kluczewski doznał złamania obojczyka i b. niebezpiecznych obrażeń głowy.

Przed wielkim procesem

O ZAMORDOWANIE INŻ. GIERSZEWSKIEGO

W wyznaczonym na dzień 17 kwietnia br. w sądzie okręgowym w Warszawie sensacyjnym procesie Julii Kucharskiej, żony adwokata, oskarżonej o zabójstwo brata ś. p. architekta Gierszewskiego, zeznawać ma 140 świadków.

M. in. wezwanych będzie 10 biegłych lekarzy, 19 adwokatów i kilkudziesięciu funkcjonariuszów policji.

Min. Beck w Londynie

pierwsza rozmowa z lordem Halifaxem odbędzie się dziś

LONDYN, 3. 4. PAT. Minister spraw zagr. J. Beck przybył do Londynu o godzinie 14.35. Na peronie dworca Wiktoria ministra Becka powitał w imieniu rządu brytyjskiego lord Halifax. Następnie ministra powitali zebrani w dużym gronie przedstawiciele placówek polskich w Londynie: członkowie ambasady, konsul generalny R. P. dr. K. Poznański, dziennikarze polscy oraz przedstawiciele miejscowej Poloni z ks. rektorem Staniszewskim na czele.

Na peronie ustawionych było około 30 fotografów, którzy dokonali szeregu zdjęć min. Becka w chwili, gdy serdecznie go witał lord Halifax.

Pierwsza rozmowa min. Becka z lordem Halifaxem wyznaczona została na wtorek, na godz. 11 przed południem w Foreign Office. Wieczór poniedziałkowy min. Beck spędzi prywatnie w ambasadzie R. Pl na obiedzie u państwa Raczyńskich w ścisłym gronie.

Korespondent PAT

W NIEMIECKIM OBOZIE KONCENTRACYJNYM

WARSZAWA, 3. 4. Aresztowany w Pradze czeskiej korespondent PAT. red. Hinterhof został odnaleziony w jednym z obozów koncentracyjnych, jednak do tej pory nie nastąpiło jego zwolnienie mimo interwencji władz polskich.

Na szpaltach pism

Pożyczka dla Polski, emigracja Żydów Londyńskie rozmowy min. Becka

Prasa angielska obszernie omawia wizytę min. Becka w Londynie, podkreślając, że rozmowy odbywać się będą w atmosferze całkowitego obopólnego zaufania.

„Sunday Times" wskazuje, że pewien odłam prasy angielskiej starał się stworzyć nieporozumienie i sugerować niedopowiedzenia w odniesieniu do gwarancji angielskiej dla Polski. Dodajmy od siebie, że sfery te albo nie mogą wyjść ze złudzeń izolacjonizmu albo zbyt wolno orientują się w biegu wydarzeń i usiłują wprowadzić rozróżnienie pomiędzy integralnością granic Polski a niepodległością Polski. Manewry te zostały rozbite przez oświadczenie Foreign Office wobec ambasadora Rzeczypospolitej w Londynie, że rząd brytyjski nie zamierza w żaden sposób wpływać na Polskę w układaniu jej stosunków z Rzeszą. Innymi słowy, rząd angielski spodziewa się, że Polska poinformuje go o stanowisku, jakie chce zająć naprzykład w Gdańsku, ale rząd angielski nie zamierza wywierać presji na decyzję Polski.

Nie ulega dziś kwestii, że w czasie rozmów w Londynie, problem Gdańska będzie dyskutowany, gdyż Anglia należy do t. zw. komitetu trzech, wyłonionego w Lidze Narodów dla traktowania sprawy Gdańska.

Sądzić wolno, że poza kapitalnym, tematem negocjacyj londyńskich, a więc przekształceniem gwarancyj brytyjskich dla Polski w obustronny pakt defensywny polsko-angielski, zjawią się na tapecie jeszcze dwie kwestie: pożyczka dla Polski głównie na zakup surowców, jak miedź, nikiel, guma i inne, oraz emigracja żydów z Polski.

Cytowany już korespondent dyplomatyczny „Sunday Times", cieszący się opinią dobrze poinformowanego sugeruje dziś, że propozycja Polski operować może kwotą 50 000 żydów rocznie, którą Polska chciałaby umieścić na terytoriach Imperium Brytyjskiego. Problem pożyczki dla Polski dyskutuje prasa angielska jako rzecz samą przez się zrozumiałą.

Jeżeli chodzi o zmontowanie dwustronnego paktu defensywnego angielsko-polskiego to panuje tu przekonanie, że zostanie on podbudowany z czasem rozmowami sztabów generalnych angielskiego i polskiego".

Krwawy napad rabunkowy

POD ŁUCKIEM

We wsi Szeplu w pow. łuckim w porze nocnej nieznani sprawcy napadli w celach rabunkowych na dom Aleksandra Kotowskiego. Bandyci wystrzałami z broni palnej zamordowali właściciela domu oraz śmiertelnie ranili jego 12-letniego syna Piotra, który wnet zmarł z odniesionej rany.

Bandyci zrabowali około 800 zł. zbiegli pod osłoną nocy.

NASZA NIESPODZIANKA —

to

WIELKI KONKURS POWIEŚCIOWY

2000 ZŁ. NAGRÓD!

Kto nie chce więc stracić okazji zdobycia jednej z cennych nagród w naszym Konkursie winien

JESZCZE D Z I Ś ZAABONOWAĆ

»Expres Zagłębia«

który kosztuje z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową tylko

ZŁOTYCH 2.— MIESIĘCZNIE.

Szczegóły Konkursu ogłosimy w najbliższych dniach.

SAMOBÓJSTWO płk. SŁAWKA

Ciężko ranny zmarł dziś o godz. 6.45 rano



PŁK. W. SLAWEK

WARSZAWA, 3. 4. PAT. Wczoraj w godzinach wieczornych, w mieszkaniu własnym płk. Walery Sławek dokonał zamachu samobójczego, strzelając do siebie z rewolweru.

W mieszkaniu płk. Sławek zostawił list, w którym zastrzegł się przed poszukiwaniem winnych.

Władze prokuratorskie prowadzą dochodzenia.

Odszedł jeden z najzasłużeńszych bojowników Niepodległości — wierny towarzysz i żołnierz Józefa Piłsudskiego. Dziś o g. 6 min. 45 zmarł ś. p. płk. Walery Sławek. Życie w pełni sił żywotnych skróciła kula samobójcza w mieszkaniu własnym przy ul. Szucha 16 około godziny 10 wieczorem.

Rannego przywieziono do instytutu chirurgii urazowej i poddano natychmiast operacji, którą przeprowadził płk. Sokołowski, dyrektor instytutu.

Kula przebiła podniebienie i naruszyła czaszkę. Operacja jednak ze względu na ciężki stan rany i upływ krwi nie zdołała uratować życia. Gasło ono powoli mimo wielkich wysiłków lekarzy.

O godzinie 6 nastąpiła agonia a w trzy kwadranse później zgon.

W najbliższym otoczeniu zmarłego stwierdzają, iż nic w ostatnich dniach nie wskazywało na to, iż zasłużony bojownik Niepodległości targnie się na swe życie.

Był w sile wieku. Sześćdziesiątemu rokowi życia, ukończonemu w dniu 2 lutego, towarzyszyło doskonałe samopoczucie fizyczne.

Dopiero w ubiegłą sobotę zauważono w usposobieniu śp. płk. Sławka jakąś zmianę — depresję, w której istoty najbliższemu otoczeniu nie udawało się przeniknąć. Był smutny i milczący. Ożywiał się jedynie, gdy mówiono o naszej polityce zagranicznej o której jeszcze wczoraj wyrażał się, że kroczy od sukcesu do sukcesu. Wczorajsze godziny popołudniowe spędzał śp. płk. Sławek w towarzystwie wicemarszałków sejmu pp. Shätzla i Podoskiego. Po godzinie 6-ej wiecz. płk. Sławek pozostał sam w swym gabinecie. W mieszkaniu była tylko służąca.

Strzału rewolwerowego nie słyszała jednak, doszły jej uszu tylko około godziny 9 ciężkie jakby westchnienia, ale nie wchodziła do gabinetu. Dopiero około godziny 10, gdy usłyszała ciężki jęk, stwierdziła nieszczęście. Ciężko rannego płk Sławka zastano na otomanie. Na ziemi leżał rewolwer.

Na biurku — pospiesznie skreślona kartka, a w niej prośba: nie winić nikogo!

Służąca zaalarmowała sąsiadów i wezwała Pogotowie. Przybyły dr. Jan Majewski, stwierdziwszy ciężki stan, dokonał zastrzyku, podtrzymującego działalność serca i przewiózł rannego do instytutu chirurgii urazowej.

Tu niezwłocznie dr. Sokołowski przystąpił do operacji. Trwała ona około 2 godzin. Po operacji dokonano transfuzji krwi, po czym stan rannego około godz. 4 jakby polepszył się.

Zawsze jednak była nadzieja utrzymania ciężko rannego przy życiu. Zmarł, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności o g. 6 m. 45.

W szpitalu do ostatniej chwili życia śp. płk. Walerego Sławka czuwało kilkadziesiąt osób, a wśród nich płk. Lipiński, wicemarsz Schaetzel, woj. Paciorkowski, b premierzy Prystor, Świtalski, Kozłowski i inni.

Wieść o tragicznym zgonie zasłużonego żołnierza Niepodległości wywarła wstrząsające wrażenie i powszechny żal.

PUŁKOWNIK WALERY SŁAWEK

Wierny towarzysz i żołnierz Józefa Piłsudskiego

Pułkownik Walery Sławek urodził się przed 60 laty, 2 lutego 1879 r. na Ukrainie.

Od wczesnej młodości, jeszcze jako student wyższej szkoły handlowej Kronenberga w Warszawie, brał czynny udział w pracach rewolucyjno-niepodległościowych na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Ukończył uczelnię mając lat 20. W roku 1900 wyjechał do Łodzi i tam zetknął się z pracą niepodległościową, prowadzoną przez PPS.

Posada w banku ułatwiała mu konspirację, gdy ujął kierownictwo roboty w partii

W roku 1901 po aresztowaniach w Łodzi, przeniósł się do Warszawy, nie przerywając działalności w PPS., której duszą stał się po aresztowaniu Czarkowskiego.

W roku 1902 na zjeździe w Lublinie, organizowanym przez Józefa Piłsudskiego, powołano W. Sławka do Centralnego Komitetu Robotniczego i powierzono mu pracę na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Aresztowany w r. 1902 w Będzinie i osadzony w więzieniu w Sieradzu, po 6 miesiącach uciekł i ukrywał się u rodziny na Ukrainie.

Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej stanął do roboty niepodległościowej na terenie Radomia, Kielc, Siedlec i Łomży.

W styczniu 1905 r. wspólnie z Aleksandrem Prystorem stanął na czele organizacji spiskowo bojowej.

Aresztowany 9 września 1905 r. i osadzony w X pawilonie, opuścił więzienie 5 listopada na skutek amnestii. Wyjechał do Krakowa, gdzie skończył pierwszą szkołę bojową zorganizowaną przez Józefa Piłsudskiego.

W r. 1906 wrócił do Kongresówki i organizował oddziały bojowe w Łodzi, Włocławku i Zagłębiu.

9 czerwca 1906 r. przy ładowaniu bomby został ciężko ranny. Osadzono go w Cytadeli, zrazu w szpitalu, a następnie w X pawilonie. Uwolniony stamtąd wyjechał do Krakowa, gdzie leczył się do 1908 r.

W jesieni tego roku był uczestnikiem akcji pod Bezdanami; po powrocie do Krakowa brał udział w organizowaniu szkół bojowych, stopniowo przekształcających się w ściśle wojskowe.

W latach 1908 — 1909 uczestniczył z ramienia wydziału bojowego w tworzeniu Związku Walki Czynnej. W r. 1910 uwięziony był przez władze austriackie. Po wyjściu z więzienia pracował w ruchu strzeleckim, wyjeżdżając niejednokrotnie na teren zaboru rosyjskiego. W lecie 1912 r. gdy na zjeździe w Zakopanem, głównie jego pracą stworzono Polski Skarb Wojskowy, zajął stanowisko sekretarza tej organizacji.

W grudniu 1912 r. uczestniczył w zjeździe działaczy niepodległościowych w Wiedniu, gdzie powołano go do komisji skonfederowanych stronnictw.

W roku 1914, w pierwszych walkach Pierwszej Brygady był oficerem przy sztabie Józefa Piłsudskiego i brał udział w kampanii Pierwszej Brygady.

Po zajęciu przez Niemców Warszawy, z rozkazu Komendanta Piłsudskiego, udał się do stolicy, by kierować akcją przeciw dalszemu werbunkowi do Legionów. Jednocześnie organizował reprezentację polityczną Królestwa dla postawienia warunków politycznych Niemcom.

Od grudnia 1915 r. do kwietnia 1916 r. poszukiwany przez Niemców, z ukrycia kierował robotą polityczno niepodległościową w Warszawie. Należał do władz kierowniczych POW. i Centralnego Komitetu Narodowego.

15 lipca 1917 r. aresztowany przez Niemców, osadzony był w Cytadeli, później w Szczypiornie a wresz. w twierdzy modlińskiej. Po rozbrojeniu Niemców wrócił do Warszawy i jako kpt. Legionów pełnił funkcję oficera do szczególnych zleceń Naczelnika Państwa.

W tym charakterze wziął udział w wyprawie wileńskiej, po czym stanął na czele oddziału 2 dowództwa frontu litewsko białoruskiego.

Po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej wobec wycofania się Marszałka Piłsudskiego z wojska przeszedł do rezerwy współpracował w działaniach politycznych Marszałka.

W r. 1927 powołany ponownie do wojska jako ppłk. dyplomowany, przeszedł w stan spoczynku i poświęcił się wyłącznie pracy politycznej. W r. 1928 wybrany posłem z listy BBWR. został prezesem tego klubu.

29 marca 1930 r. stanął na czele rządu i urząd premiera sprawował do 29 sierpnia 1930 roku. Ponownie objął urząd prezesa rady ministrów, 4 grudnia 1930 r. i pełnił go aż do 26 maja 1931 r. po czym powrócił do swych prac jako prezes klubu Bezpartyjnego Bloku.

28 marca 1935 r. został po raz trzeci prezesem rady min. Na stanowisku tym pozostał do d. 12 października 1935 r.

Podczas wyborów do sejmu na jesień 1935 r. wybrany został posłem z okręgu V w Warszawie, a 22 czerwca 1938 r. po śmierci Stanisława Cara — marszałkiem Sejmu.

Jako współtwórca projektu Konstytucji Kwietniowej odznaczony został w maju 1935 r. orderem Orła Białego.

Ś. p. płk. Walery Sławek stał na czele instytutu Józefa Piłsudskiego, poświęconego badaniu najnowszej historii Polski

Z pracy politycznej wycofał się ostatecznie z końcem ub. roku.

Na froncie politycznym

DR. DUCH KANDYDATEM NA KOM. PREZYDENTA KRAKOWA

Po Krakowie krążą pogłoski, że nie notariusz dr. Czuchajowski, przewodniczący klubu radnych OZN a dr. Duch, b. wiceprezydent Krakowa i b. wiceminister Opieki Społ. ma zostać komisarycznym przydentem Krakowa

Zmiany granic

OKRĘGÓW Z. N. P.

Jak się dowiaduje Polska Agencja Informacyjna, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego dokonał okręgow organizacyjnych Z. N. P. na terenie województw łódzkiego i kieleckiego. Zmiany te dostosowane zostały do nowego podziału administracyjnego powiatów.

BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH W AMERYCE

Bojkot towarów niemieckich w St. Zjednoczonych zyskuje sobie coraz więcej zwolenników, do których należy też szereg przedstawicieli amerykańskiej federacji pracy.

WYBUCH W FABRYCE AMUNICJI

Wybuch w fabryce amunicji w Liege spowodował zgon 6 osób. Ciężko rannych jest 9.

Wyścig ofiarności społeczeństwa
na dozbrojenie armii

Ofiary na FON oraz deklaracje subskrypcji pożyczki lotniczej napływają w dalszym ciągu ze wszystkich miejscowości Zagłębia. Dzisiaj zamieszczamy dal szy wykaz uchwał podejmowanych przez organizacje, młodzież, świat pracowniczy i przemysł.

Na ręce starosty powiatowego w Będzinie złożone zostały kwoty oraz deklaracje na Fundusz Obrony Narodowej i Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej: inż. Józef Porądowski w Dąbrowie złożone w dniu jego imienin na jego ręce przez dozór techniczny dołowy kop. Paryż—Koszelew i urzędników rachuby do własnego uznania 300 zł., Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy koło powiatowe w Będzinie 150 zł. Zrzeszenie powiatowe Zw. Pracy Obywat. Kobiet w Będzinie 50 zł. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet oddział w Grodźcu 30 zł. Spółdzielnia Ko.niczo-Handlowa w Będzinie 500 zł Zakłady Ceramiczne „Józefów" w Czeladzi, jako równowartość 1 ciężkiego karabinu maszynowego z wózkiem 6000 zł., oraz deklarację imieniem firmy Zakłady Ceramiczne „Józefów" w Czeladzi na rzecz 5 proc. Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na 25.000 zł Zebrane samorzutnie przez zebranych na posiedzeniu powiatowego komitetu 3-cio majowego 167.50 zł. Pracownicy Zarządu Miejskiego w Czeladzi oraz pracownicy Zakładów Ceramicznych „Józefów" w Czeladzi i innych 850.22 zł. Pracownicy Fabryki Śrub i Nitów B. Rechnica w Dąbrowie zadeklarowali 1 dzień pracy, co stanowi kwotę 287.13 zł. Fabryka Śrub i Nitów B. Rechnic w Dąbrowie 500 zł. Firma Jakub Gutman w Będzinie zadeklarowała kwotę 10.000 zł., jako 1-szą ratę wpłaciła na FON. 2000 zł. Alfred Szwarcbaum w Będzinie Hurtownia Wyrobów Żelaznych zadeklarował na rzecz 5 proc. Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej 5000 zł. jako 1-szą ratę wpłaca 1000 zł. Przemysł Włókienniczy I. M. Szlezyngier w Będzinie złożył obligacje Pożyczki Narodowej na kwotę 1000 zł.

SUBSKRYBUJĄ POŻYCZKĘ.

Pracownicy Towarzystwa Francusko-Włoskiego na zebraniu w dniu 31 marca br. postanowili jednomyślnie wziąć udział w subskrypcji pożyczki przeciwlotniczej.

DEPESZA FEDERACJI PZOO. DO P. MARSZ. ŚMIGŁEGO-RYDZA

Zarząd Federacji PZOO wysłał wczoraj następującej treści depeszę do Naczelnego Wodza:

Do Pana Marszałka Polski
Edwarda Śmigłego - Rydza
w Warszawie

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Zagłębia Dąbrowskiego melduje posłusznie swą bezgraniczną miłość żołnierską dla Pana Marszałka i oczekuje od Niego rozkazów. Zarząd

UCHWAŁA ZW. B. OCHOTNIKÓW W BĘDZINIE

Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej oddział w Będzinie na walnym zebraniu członków w dniu 1 bm. postanowił jednogłośnie oddać się pod rozkazy Naczelnego Wodza, gdyż zajdzie tego potrzeba dla obrony granic i honoru Ojczyzny.

STRAŻACY SUBSKRYBUJĄ POŻYCZKĘ

Członkowie straży pożarnej Huty Katarzyna niezależnie od zadeklarowanego łącznie z załogą Huty jednodniowego zarobku przekazują na Fundusz Obrony Przeciwlotniczej 20 zł.

ZW. LEGIONISTÓW W DĄBROWIE

Związek Legionistów oddział w Dąbrowie złożył z własnych funduszów na FON. 200 zł. oraz zadeklarował subskrybować 5 proc. pożyczkę obrony przeciwlotniczej na sumę 200 złotych.

KOMISARZ POŻYCZKI LOTNICZEJ W SOSNOWCU.

Dowiadujemy się, że komisarzem pożyczki obrony przeciwlotniczej na powiat miejski Sosnowiecki został mianowany starosta grodzki p. R. Walewski.

Zebranie organizacyjne miejskiego obwodowego komitetu pożyczki obrony przeciwlotniczej odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 19 w sali ratusza w Sosnowcu.

ŻELAZO NA FON. ZBIERA STRAŻ CZELADZKA.

Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie członków ochotniczej straży ogniowej w Czeladzi, na którym postanowiono urządzić zbiórkę żelaza oraz różnych metali z przeznaczeniem ich na FON. Zbiórką żelaza zajmą się czynni członkowie straży.

Zarząd straży zwraca się z apelem do miejscowego społeczeństwa o składanie na ten cel ofiar.

SŁUŻBA DOMOWA NA FON.

Na zebraniu niedzielnym związku zawodowego chrześcijańskiej służby domowej parafii Wniebowzięcia NMP. w Sosnowcu biedne sługi żące ze skromnych swoich uposażeń zadeklarowały na FON. 100 zł., apelując do wszystkich pomocnic domowych nie zorganizowanych w związku, aby i one nawet z tych 8 czy 10 złotych swoich pensyj miesięcznych składały datki na obronę kraju.

SUBSKRBCJA POŻYCZKI PRZECIWLOTNICZEJ W DĄBROWIE

W Banku Udziałowym w Dąbrowie subskrybowali pożyczkę przeciwlotniczą pp.: W. Imielński 400 zł. (ofiara na FON. 100 zł.) inż. T. Jaworski 400 zł., (ofiara na FON 40 zł.) J. Cesarz 40., St. Wnoroski 500 zł., Z. Satarówna 200 zł., i Lachman Aron Gutman 3.000 zł.

DEPESZA FEDERACJI PZOO POW. ZAWIERCIAŃSKIEGO.

Pan Marszałek Edward Śmigły Rydz
Warszawa.

„Federacja Związku Polskich Obrońców Ojczyzny powiatu zawierciańskiego oddaje swe mienie i zwarte szeregi do Twej, Panie Marszałku dyspozycji. — Zarząd".

FIRMA SZAJN.

Bracia Szajn zakłady przem. metal. w Będzinie złożyli na FON 20 tys. zł. i zadeklarowali na subskrypcję pożyczki lotniczej 30 tys. zł.

UCZENICE NA FON.

Uczennice klasy trzeciej gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej wpłaciły dn. 1 kwietnia br. na konto PKO. funduszu obrony narodowej zebraną samorzutnie sumę zł. 70 i wyrażają tą drogą koleżankom i kolegów do ofiar na rzecz dozbrojenia.

REZERWIŚCI STAJĄ DO APELU.

Związek rezerwistów i rodzina rezerwistów nr. 8 na walnym rocznym zebraniu w dniu 2 kwietnia rb. postanowili jednogłośnie wysłać telegram do Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza następującej treści:

„My Rezerwiści i Rodzina Rezerwistów Koło Dębowa Góra — Sosnowiec zebrani 2 kwietnia rb., oddajemy się pod rozkazy Twoje, zgłaszamy akces do pożyczki Lotniczej, przekazujemy 80 zł na FON".

Drzazgi

Spółdzielca

Różni bywają działacze społeczni. Zdarzają się także i tacy, którzy zajmując dość odpowiedzialne stanowiska w końca racjej instytucji, której służą. Dowiadujemy się o takim wypadku: Spółdzielczość. Idea piękna i bardzo pożyteczna. Było zebranie w pewnej miejscowości w Zagłębiu. Przewodniczący zebrania i zarazem prezes miejscowej rady nadzorczej spoliczkował obecnego na sali członka spółdzielni i poturbował... jego żonę, która stanęła w obronie męża. Zebranie według relacji obecnych wyglądało tak:

„Na salę zostali wprowadzeni pijani, których mimo protestu zebranych, przewodniczący nie usunął. Prócz tego wiele osób, nie członków spółdzielni, zostało wpuszczonych na salę, a zadaniem ich było to krzyczenie i hałasowanie".

Jednym słowem sielanka. Niewątpliwie władze spółdzielcze zbadają bliżej tę sprawę i odpowiednio ukarzą winnych. Nazwiskami możemy służyć w każdej chwili wim.

—oOo—

Kwiaty w osiedlach zagłębiowskich

ROZMOWA Z KIEROWNICZKĄ PLANTACYJ MIEJSKICH W SOSNOWCU.

Wiosną w miastach i osiedlach przemysłowych Zagłębia Dąbrowskiego ukazuje się całe ubóstwo zieleni i kwiatów. I chociaż nastąpiła już znaczna poprawa, np. w Sosnowcu. Jest to jednak jeszcze za mało, ale same władze samorządowe bez pomocy społeczeństwa nie pokonają wszystkich trudności w nadaniu miastom wyglądu estetycznego przez ukwiecenie i zazielenie domów, ulic i placów. Na ten temat przeprowadził red. K. Ćwierk rozmowę dziś z p. Marią Przybyłkówną, kierowniczką plantacyj miejskich w Sosnowcu. P. Przybyłkówna przy tej okazji ogłosi konkurs na ukwiecenie domów w Sosnowcu.

—oOo—

Sadzenie drzewek owocowych W CZELADZI

W Czeladzi rozpoczęte zostały prace, związane z sadzeniem drzewek owocowych w ogródkach działkowych obok cmentarza żydowskiego. Jesienią ogródki te ogrodzono siatką druciana, a obecnie sądzi się w nich 700 drzewek, przydzielonych Czeladzi przez Fundusz Pracy.

Na każdy ogródek przypada po 6 drzewek owocowych.

10 tys. zł. w ciągu dwóch godzin
złożyło społeczeństwo olkuskie na FON.

Ofiarne zawsze społeczeństwo olkuskie i tym razem zdało egzamin swego patriotyzmu i podkreśliło gotowość do obrony Państwa.

Oto w przeciągu dwóch godzin, na apel powiatowego komitetu zbiórki na FON., mieszkańcy Olkusza bez różnicy stanu, przekonań i wyznania, złożyli gotówką na ręce prezydium komitetu na czele z p. starostą mgr. Mędalą, sumę dochodzącą do 10 tys. zł.

Niezależnie od tego dużo osób złożyło na FON. biżuterię, złote monety i tp. wartościowe przedmioty.

Zaraz po sumie do zgromadzonych tłumów na rynku olkuskim okolicznościowe przemówienia wygłosili: pp. dr. Łapiński i Stan. Kotowicz, prezesem zw. legionistów.

Gotowi maszerować na rozkaz Wodza
obrady Legionistów w Olkuszu

Na walnym zebraniu związku legionistów w Olkuszu pod przewodnictwem prezesa, p. St. Kotowicza, po gorących przemówieniach, wysłano depeszę do marszałka Śmigłego Rydza z meldunkiem, że tak, jak w r. 1914, legioniści olkuscy gotowi są maszerować i oddać swe życie za Ojczyznę.

Na walnym zebraniu związku b. ochotników armii polskiej pod przewodnictwem mgr. Moczurada, wysłano do p. Marszałka Śmigłego Rydza depeszę hołdowniczą z gotowością obrony ukochanej Ojczyzny. Na FON. zebrano doraźnie zł. 30. — Dalsza zbiórka trwa.

Również w dn. 2 bm. na walnym zebraniu, zw. rezerwistów, koło w Olkuszu, przeznaczyło na FON. zł. 50. Do Marszałka Śmigłego Rydza wysłano depeszę hołdowniczą.

Na prezesa zarządu koła wybrano ponownie p. Kaz. Kowalskiego.

Rozwój Ligi Morskiej i kolonialnej w Zagłębiu Dąbrowskim

Jak pokrótce donosiliśmy, w ub. niedzielę odbył sięw Sosnowcu doroczny walny zjazd delegatów oddziałów ligi morskiej i kolonialnej obwodu Zagłębia Dąbrowskiego.

Przed rozpoczęciem zjazdu złożono wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

Obrady odbyły się w sali konferencyjnej izby przemysłowo handlowej.

Po otwarciu zjazdu przez prezesa obwodu dr. K. Kucharskiego, orkiestra ligi M. i K. (oddział Hulczyński) odegrała Hymn do Bałtyku, który zebrani wysłuchali stojąc, a następnie chór oddziału Deichsel, odśpiewał pieśń o morzu. Z kolei prezes dr. Kucharski powitał wiceprezesa okręgu radomsko kieleckiego ligi M. i K. dr. Michalskiego, starostę Walewskiego, prezesa sądu okręgowego sędziego Wł. Kurkowskiego, prokuratora S. O. p. K. Suskiego, przedstawiciela przemysłu dyr. Żukowskiego, przedstawiciela PMS. dyr. Lewandowskiego oraz delegatów oddziałów i kół młodzieży.

Następnie odczytana została treść depesz wysłanych do P. Prezydenta RP. i Marszałka Śmigłego Rydza. Brzmią one następująco:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Prof. Ignacy Mościcki
Warszawa

Obradujący w Sosnowcu zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej Zagłębia Dąbrowskiego jako reprezentacja 24.000 członków zorganizowanych w 30 samodzielnych oddziałach składa Panu Prezydentowi wyrazy hołdu i mają na uwadze wydarzenia międzynarodowe pierwszorzędnego znaczenia dla naszego Państwa, składa Mu zapewnienie, że członkowie Ligi Morskiej i Kolonialnej naszego obwodu, dla których hasło Mocarstwowości Polski jest ambitnym postulatem w programie naszej służby narodowej służyć chcą Państwu i Narodowi dla bezpieczeństwa i wielkości Państwa i Narodu.

Pan Marszałek Polski
Edward Śmigły-Rydz
Warszawa

Obradujący w Sosnowcu Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej Zagłębia Dąbrowskiego jako reprezentacja 24.000 członków zorganizowanych w 30 samodzielnych oddziałach na zasadach dyscypliny społecznej i czynnego uczestnictwa w pracach całego Narodu dla Mocarstwowej Potęgi Państwa składa Panu Marszałkowi jako Naczelnemu Wodzowi Sił Zbrojnych wyraz hołdu oraz w obliczu wydarzeń międzynarodowych bezpośrednio Polskę interesujących melduje swą żołnierską gotowość do obrony całości ziem Rzplitej i wolności Narodu polskiego z wolą walki i zwycięstwa.

Po odczytaniu depesz, przyjętych przez zebranych oklaskami, prezes dr. Kucharski zaprosił na przewodniczącego zjazdu prezesa dyr. St. Gadomskiego, na asesorów pp.: dr. Michalskiego, not. Jewniewicza, prezesa oddziału Grodziec Wolskiego i prezesa Br. Góreckiego, a na sekretarzy mgr. Sandalewskiego i p. Piętakównę.

Po przyjęciu protokółu odczytanego przez p. Rakiecia, wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu Obwodu i sekcji Funduszu Obrony Morkiej złożył prezes dr. Kucharski. Przytaczamy kilka cyfr ilustrujących imponujący dorobek obwodu. Gdy na dzień 31.13. 193 7 r. liczba członków wynosiła 14.607, to na dz. 1.1. 1939 r. było ich już 23.621, wzrost zatym w ciągu roku wyniósł 9.024.

Liczba oddziałów wzrosła w ciągu roku o 7 i jest ich obecnie w Zagłębiu 30, liczba kół szkolnych wzrosła z 22 do 45. Na FOM wpłacono 127.401 zł.

Po sprawozdaniu skarbnika i komisji rewizyjnej przemawiał dr. Michalski, podkreślając piękny rozwój obwodu Zagłębia Dąbrowskiego i wyniki jego pracy. W zakończeniu swego przemówienia dr. Michalski stwierdził, że zarząd obwodu ze swym prezesem dr. Kucharskim dobrze zasłużył się Lidze Morskiej i Kolonialnej.

Po udzieleniu zarządowi absolutorium z wyrazami uznania dr. Kucharski złożył podziękowanie za pracę skarbnikowi obwodu p. Cembrzyńskiemu i komisji rewizyjnej.

W skład nowego zarządu weszli pp.: dr. K. Kucharski, Z. Rakieć, Cz. Wojtyra, Cz. Cembrzyński, prof. W. Kuźniak, W Wolski Wł. Podgórski, mgr. W. Sandelewski prof. Janiszewski, kom. J. Truszkowski, jako zastępcy pp.: A. Trzęsimiech, Fr. Sikorski, inż. B. Łopuszyński, St. Duda J Jędrzejczyk, J. Polewka; komisja rewizyjna pp.: dyr. Sokolski, inż. Jackiewicz, Br. Górecki; zastępcy pp.: M. Korzeniowski i sędzia M. Mierzwa.

Rozwój L. M. i Kol.
W DĄBROWIE

W lokalu Resursy w Dąbrowie odbyło się konstytucyjne posiedzenie członków zarządu L. M. i Kol. w Dąbrowie. Prezesem wybrano prof. W. Kuźniaka, pierwszym wiceprezesem sędzią M. Mierzwa, drugim wiceprezesem — prof. St. Piotrowski, skarbnikiem — P. Wachelko, sekretarzem — St. Pilniakowska, przewodniczącym sekcji FOM. p. J. Około - Kułakowa przewodniczącym sekcyj sportowo - wodnych p. J. Gonera, sekcji kół szkolnych p. Lewicką. Lokal LM. i Kol. mieści się obecnie w gmachu Resursy ul. 3 Maja 11 godziny urzędowe począwszy od 6 bm. w czwartki od godz. 19—20.

W roku ubiegłym zebrano na FOM 1596 zł. Oddział posiada własną przystań kajakową w parku miejskim i 11 kajaków.

Na posiedzeniu omówiono szeroko program prac na rok bieżący. Między innymi przewidziane jest urządzenie wystawy morskiej, wycieczki do Gdyni i dalszy rozwój sportów wodnych.

Na froncie pracy

O umowę zbiorową
dla brukarzy w Zagłębiu

W dniu dzisiejszym w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej, regulującej warunki pracy i płacy robotników brukarskich w Zagłębiu.

W konferencji wezmą udział delegaci robotników i przedstawiciele pracodawców.

Potrącenia na pożyczkę
NIE WYMAGAJĄ ZEZWOLENIA INSPEKTORA PRACY

Inspektor pracy w Sosnowcu komunikuje, że zakłady przemysłowe nie potrzebują uzyskiwać zezwolenia inspekcji pracy na potrącanie z płac robotniczych sum na FON. i pożyczkę przeciwlotniczą

Wiadomości bieżące

Wtorek 4 Kwiecień

Dziś: Izydora
Jutro: Wincentego
Wschód słońca: 4,50
Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskiba, ul. Piłsudskiego 18.
G. Kupferblum, ul Nowopogońska 25
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Od wtorku 4 bm. do soboty 8 bm. teatr nieczynny.

W niedzielę dnia 9 bm. o godz. 20.30 premiera krotochwili w 3 aktach ze śpiewami w przeróbce W. Anczyca z muzyką K. Hofmana i A. Wrońskiego pt. „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje" w reżyserii p. Mariana Bieleckiego.

Oświadczenie

Od Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbr. otrzymaliśmy poniższe oświadczenie z prośbą o zamieszczenie:

„Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego stwierdza że Syndykat Dziennikarzy nie ma nic wspólnego z ukazującym się od czasu do czasu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wydawnictwem pt. „Zagłębie w Krzywym Zwierciadle".

— ZEBRANIE KUPCÓW W niedzielę dnia 16 bm. o godz. 14-ej w pierwszym i o godz. 15 w drugim terminie, w sali Domu Społecznym w Sosnowcu na Pogoni przy ul. Żytniej 10, odbędzie się walne doroczne zebranie członków Związku Drobnego Kupiectwa i Przemysłu Chrześcijańskiego w Sosnowcu. Ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane na powyższym zebraniu, zarząd prosi wszystkich członków o konieczne i punktualne przybycie.

Święcone dla dzieci
W CZELADZI.

Staraniem związku pracy obywatelskiej kobiet z okazji świąt Wielkanocnych 180 dzieci otrzyma święcone.

Będą to dzieci, uczęszczające do przedszkoli oraz dzieci niezamożnych rodziców.

Z POK. w Czeladzi rozdał w tych dniach biednym dzieciom 24 sztuki różnej części garderoby i odzienia.

Nadzwyczajne ważne zebranie
KOŁA HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ.

Wzywamy wszystkich członków koła do punktualnego i licznego przybycia na nadzwyczajne zebranie w dniu 6 bm. o godz. 19 do zarządu miejskiego w Sosnowcu (ratusz I-sze piętro sala rady miejskiej). Porządek zebrania jest następujący: zagajenie; przemówienie odnośnie chwili obecnej adw. Mirosława Lipskiego; rezolucja i depesze; sprawy organizacyjne i wolne wnioski.

Na powyższe zebranie zapraszamy zarządy kół i gron z Dąbrowy i Czeladzi oraz członków tychże.

Zarząd Sosnowieckiego Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość

—oOo—

Doroczne zebranie
TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO ZAGŁ. DĄBR.

Odbyło się doroczne ogólne zebranie Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, na którym wybrano na rok 1939 zarząd i inne władze Towarzystwa w składzie nast. Zarząd: prezes — dr. Trawiński Marian, wiceprezes — dr. Kotarski Zygmunt, sekretarz — dr. Bieńkowski Mieczysław, skarbnik — dr. Hanasz Mieczysław, bibliotekarz — dr. Kubacka - Zielińska Halina, członkowie zarządu: dr. Berdo Nadzieja, dr. Zahorski Karol, dr. Nasiłowski Antoni. Zastępcy: dr. Gawlik Stefan, dr. Wołkowicz Maksymilian.

Członkowie komisji rewizyjnej: dr. Liedtke Czesław, dr. Sztuka Franciszek dr. Witkowski Władysław, dr. Wójcik Andrzej — zastępca. Członkowie sądu koleżeńskiego: dr. Kozłowski Michał, dr Mromlińska - Grabowska Maria, dr. Zahorski Karol. Zastępcy: dr. Sztuka Franciszek, dr. Zamieński Michał.

—oOo—

Święto 3-go maja
W BĘDZINIE

W Będzinie odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu święta 3 maja. Zagaił zebranie nacz. Milianowicz — prezes koła PMS., po czym przewodniczył wicepr. T. Goc.

W skład prezydium komitetu zostali wybrani pp.: przewodniczący — prezydent mgr. A. Izydorczyk, I wiceprzewodniczący — ks. proboszcz M. Zawadzki, II wiceprzewodniczący — Wł. Milianowicz, skarbnik — Wieczorek.

Przewodniczący sekcji zbiórkowej naczelnik Milianowicz, sekcji technicznej — inż. Winter i sekcji propagandowej — dr. W. Honiekowa.

Wybory wójta
WE WŁODOWICACH.

W dniu 31 marca br. odbyły się wybory zarządu gminnego we Włodowicach. — Na wójta wybrany został ponownie p. Józef Mucha, wiceprzewodniczący tamtejszego oddziału OZN. na podwójciego p. Teofil Kurek, na ławników pp.: Jan Nawrot, właściciel młyna na Borowym Polu i Antoni Mikoda.

Mimo trudności - postęp

Kielce, w marcu

Wielkie trudności i niedobory finansowe Ubezpieczalni Społecznej w Kielcach należą do przeszłości. Rok 1938 wprawdzie nie przyniósł rewelacji, jednak stworzył sytuację, w której powoli zanikały różne trudności.

Największe trudności miała Ubezpieczalnia Społeczna w Kielcach, obejmująca zasięgiem działalność pięciu powiatów, z zorganizowaniem opieki lekarskiej w terenie. Lekarze osiedlają się w miasteczkach większych, przeważnie powiatowych, mniejsze zaś skupienia ludności pozbawione są prawie całkowicie opieki lekarskiej. Naprzykład w powiecie kieleckim jeden lekarz przypada na 4.000 mieszkańców, w jędrzejowskim i stopnickim na 10.000, w pińczowskim i włoszczowskim na 13—14.000 mieszkańców. Mimo trudności komunikacyjnych, szczególnie w wycinku terenowym, utworzonym przez Wisłę i wpadającą do niej błotnistą Nidę, który wiosną i jesienią w ogóle odcięty jest od regularnych połączeń komunikacyjnych, udało się Ubezpieczalni Społecznej zorganizować obok Wiślicy, Kazimierzy Wielkich i Działoszyc nowy rejon w Koszycach, oraz drugi w Łopuszanie. Zatem poza Kielcami Ubezpieczalnia Społeczna posiada dziś dwadzieścia cztery rejony lekarskie, które obsługują niektóre podrejony dojazdowo, ze względu na wyżej wspomniany brak lekarzy w wielu miejscowościach. W roku 1938 udzielili oni ogółem porad 190.176, lekarze specjaliści 51.434 porad i zabiegów, skierowując do szpitali 3.246 ubezpieczonych, do sanatoriów 298 osób; na ich polecenie zakład fizykalny w Kielcach wykonał 12.234 zabiegów.

Drugim palącym problemem jest niewystarczająca liczba łóżek szpitalnych. Teren pięciu powiatów, wynoszący 7.408 kilometrów kwadratowych i ponad 710.000 mieszkańców jest obsługiwany przez pięć szpitali, posiadających łącznie 369 łóżek, z czego na dwa szpitale w Kielcach przypada 225 łóżek.

To też z radością należy powitać fakt, który znacznie polepszy sytuację w tej dziedzinie: samorząd miasta Kielc, uzyskawszy 100.000 złotych pożyczki od Ubezpieczalni Społecznej w bieżącym roku wykończy obszerny pawilon szpitalny (przy istniejącym), umożliwiając większe i sprawniejsze obsłużenie chorych ubezpieczonych. Obok wykończone zostanie, tak niezmiernie potrzebne, prewentorium dla gruźlików. W szpitalu będzie miała nadto siedzibę Przychodnia Przeciwgruźlicza, mieszcząca się w lokalu Ubezpieczalni Społecznej, a prowadzona przez Ubezpieczalnię Społeczną i miasto. Wzorowa ta Przychodnia, jedna z najlepiej funkcjonujących w Polsce w roku ubiegłym udzieliła 1372 porad. Wywiadów w terenie higienistki przeprowadziły 1837. Odmą sztuczną leczono 813 osób, w szpitalu było za skierowaniem Przychodni 198 osób, w tym 49 w prewentorium w Busku.

Według obliczeń 91.7 proc. ogólnej liczby zakładów na tym terenie stanowią zakłady zatrudniające od jednego do czterech pracowników. Średnich i większych warsztatów pracy jest na terenie całej Ubezpieczalni zaledwie 8,3 proc. To wielkie rozdrobnienie powoduje w skutkach trudną ściągalność należnych Ubezpieczalni składek, a ze względu nadto opornych płatników zmusza Ubezpieczalnię do utrzymywania licznej aparatury inkasowo-kontrolnej — co nie ma miejsca w wielu sąsiednich Ubezpieczalniach.

• • •

Cyfrowo działalność Ubezpieczalni, liczącej w roku ubiegłym 26.000 ubezpieczonych wyrażała się jak następuje: zasiłki chorobowe, domowe, szpitalne, połogowe, pokarmowe, pogrzebowe — łącznie 157.302.10 zł.; zwroty za leczenie i lekarstwa prywatne 5740.49 złotych; zwrot kosztów ubezpieczonym, którzy ulegli wypadkom (z funduszu ZUS) — 47.859 złotych. Ogółem wypadków przy pracy zarejestrowano 562.

Akcja profilaktyczna pochłonęła sumę 54.742 złotych z przeznaczeniem na cele zdrowotne: wysłano 200 dzieci na sześc otygodniowe kolonie letnie kosztem — 15.545 zł.; 60 dzieci na sześciotygodniową kolonię leczniczą w Busku kosztem 6.031 złotych; 206 osób na wczasy robotnicze do obozów wGdyni i Horodnicy (turnus 13 dni) kosztem 5.545.60 złotych; 14 pracowników młodocianych na dziesięciodniowe obozy zimowe W. F. i P. W. w Poroninie i Siankach kosztem 180.40 złotych. Ponadto subsydiowano przychodnie: przeciwgruźliczą, przeciwwenerycznę i przeciwjagliczą oraz stację opieki nad matką i dzieckiem sumą 15.992. Na akcję dożywiania dzieci wydatkowano złotych 9.400, na inne drobne subsydia wydano 2.325 złotych.

R. B.

OFIARY

Pozostałość z rachunku na upominek dla kontrolera przewozów w Sosnowcu p. Badowskiego kwotę 6 zł. 10 gr. składa na dozbrojenie Komitet.

Klasa VII szkoły powszechnej nr. 18 w Sosnowcu składa na FON. 10 zł. 25 gr.

Sezon budowlany rozpoczęty

Sprzyjające warunki atmosferyczne przyczyniły się do wczesnego rozpoczęcia w roku bieżącym sezonu budowlanego. Ożywienie budownictwa nastąpiło już w pierwszej dekadzie marca, przybierając z tygodnia na tydzień na nasileniu. W szczególności zwraca uwagę budownictwo drobne, które zasilane specjalnym kredytami BGK. posiada lepsze warunki. Ze względu na wzmagające się obecnie tendencje w kierunku prywatnych inwestycyj budowlanych, liczyć się można, iż tegoroczny sezon budowlany będzie należał do niezwykle ożywionych.

Mając na uwadze powyższe, przemysł budowlany odpowiednio przygotował się do pokrycia zapotrzebowania rynkowego. W jakiej mierze odbiorcy będą mieli możność przekonać się o tym na tegorocznych Targach Poznańskich (od 30 kwietnia do 7 maja) na których dział budowlany będzie obesłany bardzo intensywnie.

Liczny udział przedsiębiorstw budowlanych w Targach Poznańskich potwierdza nasze przewidywania, iż tegoroczny sezon budowlany zapowiada się pomyślnie.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 4 kwietnia.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.25 Muzyka 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Opowiadanie 15.15 Skrzynka ogólna 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Przegląd aktualności finansowo gospodarczych 16.30 Koncert wokalny 16.45 Pogadanka 16.55 Recital organowy 17.25 Reportaż 17.35 Z pieśnią po kraju 18.00 Audycja dla wsi 18.30 Audycja dla robotników 19.00 Koncert muzyki lekkiej 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert symfoniczny 22.00 Rozmowę wielkotygodniową przeprowadzi ks. Jan. Zieja z Polesia 22.15 W muzykalnym domu 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

KATOWICE

Wtorek, 4 kwietnia.

5.30 Dzień dobry wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.05 Koncert życzeń 14.35 Kukiełki śląskie 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.15 Gawęda o języku polskim 18.00 Zagłębie Dąbrowskie ma głos 18.15 Nowości z płyt 18.25 Wiadomości sportowe 22.20 Komunikat bieżący 23.05 Zakończenie pr

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 5 kwietnia.

6.30 Pieśń wielkopostna 6.35 Gimnastyka 6.50 Płyty 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Przerwa 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Nasz koncert 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła 16.35 Koncert kameralny 17.00 Odczyt dla wsi 18.30 Nasz język 18.40 Dyskutujmy 17.15 Koncert wielkopostny 18.00 Audycja my 19.00 Koncert popularny 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.30 Rozmowę wielkotygodniową 21.45 Recital organowy 22.25 Lauda dramatyczna 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

379)

Skierował się ze drżeniem ku domowi wieśniaka, gdy tymczasem Henryk, któremu naznaczył schadzkę w Vitre, udał się ze żołnierzami.

Baron zatrzymał się przy bramie ogrodzenia. Dom był zamknięty i nikogo nie było widać. Odważył się wejść nareszcie. Wszyscy byli zgromadzeni w wielkiej sali, Jakób siedział przy kominie, żona jego klęczała na ziemi i płakała trzymając głowę na kolanach męża swojego, służący usunęli się w kąt, spoglądając po sobie z przerażeniem, dzieci małe cisnęły się przy nogach Jakóba i matki swojej, Karolina stała obok nich. Kiedy Luizzi się ukazał, Jakób powstał.

— Wiemy panie o wszystkim — do niego.

— Kto was mógł o tym uwiadomić? — zawołał Luizzi.

— Przyjaciel... Petithomme, który przechodził tędy.

— Petithomme! — zawołał Luizzi — ale to on właśnie strzelił do was w dniu wczorajszym i widziałem jak Bertrand wskazywał jemu ojca waszego jako ofiarę.

— Petithomme! — powtórzył Jakób, rzucając straszliwe spojrzenie na żonę swoją, gdy tymczasem ona, rzuciwszy się w tył, zdawało się, że upada pod tym przenikającym wzrokiem.

Ani jeden wyraz nie był wymówiony z jednej i z drugiej strony. Jakób obcierał sobie czoło wierzchem ręki, było bowiem pokryte kroplami potu, potem odezwał się głosem spokojnym:

— Siostro Anielo, odzyskałaś narzeczonego. Możesz go zaslubić, jeżeli on jest jedynym człowiekiem, którego pokochałaś. Nie masz tu nic do czynienia, bywaj zdrowa, siostra Anielo.

— Nie chciałabym was opuszczać wśród takiego smutku — rzekła Karolina.

Jakób nie odpowiedział wcale; ale brwi jego zlekka się zmarszczyły i pokazał zakonnicy drzwi rozkazującym poruszeniem. Wyszła w towarzystwie brata swojego.

Skoro tylko Luizzi i Karolina oddalili się z tego miejsca rozpaczy, baron opowiedział jej natychmiast rozmowę swoją z Henrykiem, ale opowiedział jej jako człowiek, który pragnie dojść do celu, jaki sobie postawił; a mianowicie pokrył milczeniem dziwne odpowiedzi porucznka, utrzymane w chwili pierwszego widzenia się. Nie wspominał siostrze swojej o postawie zdziwionej i oględnej młodego człowieka; obmyślał dla niego radość, które wywołały rumieniec na twarz Karoliny. Ponieważ ona nalegała żeby się dowiedzieć co to była za potwarz ,która skłoniła jej kochanka do oddania tak grubiańsko listów, Luizzi, który nie chciał wyznać jak był lekkomyślny w swojej rozmowie z Henrykiem, uznał za najwłaściwsze rzucić całą winę na osobę, której charakter przyjmował odpowiedzialność za wszystkie złe słowa i której oddalenie nie dozwoliło Karolinie poznać dokładniej prawdy. Wspólnie naradzili się nad środkami opuszczenia domu pomocniczego zakonnic, wktórym się znajdowała. Ażeby uniknąć sporu, który mógłby się zbyt długo przeciągnąć, Luizzi postanowił, że Karolina nie wróci tam wcale i że natychmiast udadzą się do Laval. Ważna przeszkoda jednak zatrzymała ich oboje: był nią zupełny brak pieniędzy. Luizzi pomyślał, że byłoby łatwo bardzo Henrykowi usunąć tę trudność. Udał się piechotą do Vitre z siostrą, zażądał mieszkania w oberży w tej nędznej mieścinie i pozostawił tam Karolinę, sam zaś udał się do porucznika. Henryk już wstał, pomimo otrzymanej rany i pisał list. Kiedy Luizzi wyłożył powód swojego przybycia, porucznik wydał się bardzo zakłopotany; wydał kilka usprawiedliwień nie bardzo właściwych, chociaż pokazały się one możliwymi, że porucznik nie może robić oszczędności ze swojej drobnej płacy. Baron, dla którego przy dwustu tysiącach dochodu, wydało się niepodobieństwem, ażeby człowiek znany nie mógł wystarać się natychmiast o kilka tysięcy franków, bardzo naturalnie zaproponował Henrykowi, ażeby pożyczył od swoich towarzyszy, albo od płatnika pułkowego. Ale porucznik dał mu do zrozumienia z niezadowoleniem, że nie może odwoływać się do kieszeni swoich współtowarzyszy, ponieważ są równie biednymi jak on, w końcu powiedział:

— Gdybyśmy byli w Paryżu, nie trudno by mi było postarać się o fundusze potrzebne do opuszczenia tego przeklętego kraju, chociażbym miał zostawić własne szlify; ale w tym niegodziwym kącie nie ma nawet lombardu. Słusznie nazywają Bretanię krajem dzikich.

Baron zdziwił się, że Henryk lombard uważał jako termometr cywilizacji, ale mimo to bardzo kłopotał się jakim sposobem wyjdzie z tak przykrego położenia. Henryk nie miał żadnych funduszów.

d. c. n.

Mamy już odbiornik popularny

Rozstrzygnięcie konkursu na odbiornik bateryjny

Z dniem 2 stycznia b. r. ogłoszony został przez Polskie Radio wespół z Komitetem do Spraw Kultury Wsi oraz Państwowym Instytutem Telekomunikacyjnym — konkurs na model produkcyjny polskiego popularnego odbiornika bateryjnego.

Zadaniem konkursu było uzyskanie całkowicie krajowego modelu odbiornika przystosowanego do potrzeb radiofonizacyjnych ludności wiejskiej oraz do wymogów masowej seryjnej produkcji.

Forma ogłoszonego konkursu umożliwiała wzięcie w niej udziału zarówno produkującym odbiorniki, jak i osobom pracującym na polu radiotechniki oraz szerokim rzeszom radioamatorów.

Przebieg konkursu.

Dowodem żywego zainteresowania tym konkursem i świadomości jego celu było 27 zgłoszeń całkowicie opracowanych oryginalnych odbiorników radiowych.

Celem przeprowadzenia szczegółowego badania i oceny tych nadesłanych odbiorników Polskie Radio powołało sąd konkursowy w osobach deleg. Komitetu do Spraw Kultury Wsi oraz P.I.T. u pod przewodnictwem prof. dr. inż. Janusza Groszkowskiego.

Zgłoszone odbiorniki rozpoczęły swą żmudną wędrówkę poprzez stoły laboratoryjne Państwowego Instytutu Telekomunikacyjnego, gdzie dokonano szczegółowych pomiarów i prób nadesłanych modeli.

W wyniku całomiesięcznej pracy sąd konkursowy jednogłośnie zdecydował, przyznać nagrodę 5.000 zł. odbiornikowi nadesłanemu pod godłem »Dla wsi i miasta« jako najlepszemu odbiornikowi zarówno pod względem technicznym jak i dostosowania do warunków radiofonizacji wsi.

Po otwarciu zapieczętowanej koperty z godłem okazało się, iż nagrodzony odbiornik opracowany został i zgłoszony przez Państwowe Zakłady Tele i Radiotechniczne w Warszawie.

Dla wsi i miasta

Nagrodzony odbiornik jest jednoobwodowym dwulampowym aparatem bateryjnym. Odznacza się on niezwykle celową a jednocześnie prostą konstrukcją elektryczną i mechaniczną.

Odbiornik posiada tylko trzy organy strojenia, a mianowicie siłę i selektywność odbioru oraz służąca ponadto jako przełącznik zakresów Prawa gałka reguluje reakcję, strojenie zaś odbywa się przy pomocy tarczy poziomej wmontowanej pod głośnikiem.

Odbiornik dla wsi i miasta odznacza się niezwykłą oszczędnością eksploatacji. Dzięki użyciu specjalnego układu oraz tylko dwóch lamp odbiorczych odbiornik zużywa tylko 4,5 mA w obwodzie anodowym, a więc może być zasilany tą samą baterią anodową do sześciu miesięcy. Dwuwoltowe lampy tego odbiornika mogą być zasilane źródłem żarzenia zarówno z kumulatora jak i ogniw suchych. Niebacząc na użycie tylko dwóch lamp, odbiornik rozporządza znaczną siłą audycyjną umożliwiającą dobry odbiór radiowy w średniej wielkości pomieszczeniach mieszkalnych. Zastosowane głośnika dynamicznego zapewnia bardzo dobrą wierność odtworzenia audycji.

Na zakończenie podkreślić należy, iż nagrodzony odbiornik zbudowany został całkowicie z części krajowych, oraz stanowi oryginalne opracowanie przez polskich inżynierów i techników.

Wstrzemięźliwość ciężkiego przemysłu

W związku z zbliżającym się terminem otwarcia Targów Katowickich, które w roku bieżącym, dnia 20 maja po raz jedenasty otwierają swe podwoje, należy zaznaczyć, że oblicze tej regionalnej imprezy o charakterze wybitnie gospodarczym, ulegnie znacznym przeobrażeniom, i to przeobrażeniom in plus.

Tegoroczne XI. Targi Katowickie, przygotowane pod hasłem gospodarczej rozbudowy kraju, będą jednocześnie częściowym sprawdzianem obecnego stanu koniunktury przemysłowej, bowiem zgrupują na swych terenach szereg nowych dziedzin produkcji, które z nieznanych bliżej przyczyn, rynek śląski pomijały lub się nim nie interesowały.

Podkreślić wypada silny wzrost zainteresowania Targami Katowickimi — przemysłu metalowego i maszynowego, ze specjalnym uwzględnieniem obrabiarek i narzędzi wszelkiego rodzaju, jak również nieobecnego dotychczas przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych i ogrodniczych.

Krajowy przemysł motoryzacyjny, któremu Targi Katowickie poświęcają wiele uwagi, podobnie jak w latach ubiegłych, będzie reprezentowany przez czołowe wytwórnie i montownie. W tym dla Zagłębia Przemysłowego ważnym dziale produkcji znajdą się niemal wszystkie wykonywane w kraju typy samochodów osobowych i ciężarowych jak również motocykli i motorowerów.

Ponadto znajdą się licznie na Targach Katowickich wytwórnie polskie szeregu innych poważnych branż.

Z przykrością stwierdzić wypada, że ciężki przemysł metalowy i przetwórczy Zagłębia Dąbrowskiego dotychczas w nikłych tylko rozmiarach zainteresował się ekspozycją targową tak korzystną, jeśli chodzi o propagandę wytwórczości tych zakładów na terenie Śląska. Jest jednak nadzieja, że nasze koncerny przemysłowe zmienią dotychczasowy stan rzeczy i przez udział w Targach Katowickich, podkreślą swe poparcie i pełne zrozumienie dla obecnie aktualnego zagadnienia propagandy.

W końcu podkreślić należy, że jeszcze nigdy, na przestrzeni ostatnich lat swego istnienia, Targi Katowickie nie zanotowały tak wczesnego jak w roku bieżącym napływu zamówień na stoiska, które w chwili obecnej w 70 proc. są zarezerwowane. To znaczne zainteresowanie Targami Katowickimi daje świadectwo rzeczywistości ustabilizowanych warunków gospodarczych w Polsce.

W. K.

Z Zawiercia

(z) **DEKORACJA.** Starosta powiatowy mgr. Trznadel udekorował dr. Leona Michnowskiego z Zawiercia wysokim odznaczeniem państwowym, a mianowicie orderem „Polonia Restituta".

(z) **KOMITET POŻYCZKI LOTNICZEJ** Dziś o godz. 12 w sali resursy TAZ. odbędzie się zebranie organizacyjne powiatowego komitetu pożyczki na rozbudowę lotnictwa wojskowego. Na zebranie to zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich organizacyj społecznych, stowarzyszeń i partii politycznych.

——oOo——

Z Olkusza

(o) **ŚP. JAN NIEWIADOMSKI** W Olkuszu zmarł po krótkiej chorobie, śp. Jan Niewiadomski, referent karny starostwa powiatowego w Olkuszu, w wieku lat 38.

Śp. Niewiadomski, z dniem 1 bm. miał objąć stanowisko wicestarosty w Pińczowie. Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 bm. w Krakowie.

(o) **ZBIÓRKA ULICZNA** na Dar Wielkanocny dla dzieci bezrobotnych w Olkuszu, przyniosła czystego zysku zł. 205.

46 oddziałów strzeleckich

CZEKA NA EKWIPUNEK

Z uwagi na konieczność należytego wyekwipowania 46 oddziałów Związku Strzeleckiego w pow. olkuskim, oraz przeszkolenia wszystkich strzelców, zarząd Koła Przyjaciół ZS. wraz z zarządem powiatowym ZS., zwrócili się do przemysłowców, oraz szeregu osób na terenie powiatu o zapomogi na ten cel.

Każda dobrowolna ofiara na wyekwipowanie strzelców przyjęta będzie z wdzięcznością.

SPORT

Migawki z mistrzostw bokserskich Polski w Katowicach

XVI mistrzostwa bokserskie Polski rozegrane w Katowicach (obszerne sprawozdanie z walk finałowych podawaliśmy we wczorajszym numerze), na skutek różnych okoliczności, niezależnych od organizatorów, nie zgromadziły na starcie całej elity pięściarstwa polskiego.

Nie będziemy wobec tego analizować ani doszukiwać się przyczyn tego faktu, gdyż działała tu „siła wyższa' — vis maior'.

Wzamian za to przytaczamy kilka epizodycznych obrazków z finałowych walk

* * *

Nowokreowany mistrz Polski w wadze muszej Jasiński (Śląsk) stanął do walki z Lendzinem jako zdecydowany faworyt z dwuch powodów: własny teren i publiczność oraz choroba przeciwnika, któremu utworzył się wrzód na dziąśle.

* * *

Po walce Lendzin oświadczył, że nie wyjdzie na ring do rozdawania nagród.

— Lendzin, masz się rozebrać i wyjść na ring — powiedział prezes PZB. mjr. Mirzyński.

— A. jeśli sie gorzej przeziebię i umrę panie majorze?! odpowiedział zaciągając Lendzin.

— Teraz masz się rozebrać, a jutro się położysz do trumny i umrzesz.

* * *

— Panie majorze, czy ja będę walczył? bo jak nie to się ubieram — odezwał się popularny bokser Kolczyński mający stoczyć walkę pokazową.

— Będziesz, będziesz — pada odpowiedź

Ale okazało się, że żaden z obecnych na sali zawodników nie zdradza najmniejszej chęci do walki z Kolczyńskim

Z kłopotów wybawił organizatorów zawodnik sosnowieckiej Makabi Akerman. Walczył on ofiarnie i ambitnie, jednak wobec „Kolki' był bezradny, mimo to w trzeciej rundzie protestował energicznie przeciwko przerwaniu walki przez sędziego.

— 218 walk stoczyłem — żalił się potem do mjr. Mierzyńskiego i prasy i ani razu nie przegrałem przez nokaut!

— Brawo, brawo, gratuluje — mówił prezes PZB.

Niewiadomo do czego te słowa się odnosiły: do tego, że Akerman stoczył 218 walk, czy też, że wytrzymał 2 i pół rundy z Kolczyńskim.

* * *

Oooo... up! Oooo.. up! skandowała głośno widownia podczas walki faworyta Śląska Pateroką z Szulczyńskim z Poznania „Bojowy' ten okrzyk miał zachęcić Paterokа do „wsadzenia' przeciwnikowi swojej lewej „bomby.

Niestety, Paterok pomimo najlepszych chęci b. rzadko miał okazję do zadania „zabójczego' ciosu i to dopiero wtedy, kiedy już sam otrzymał porządne „baty' od przeciwnika, na którym ciosy Pateroka nie zrobiły żadnego wrażenia.

Czortek, to prawdziwy mały „czortek' W piekielnym tempie, sapiąc głośno jak maszyna, obrabiał przez całe trzy rundy to korpus to górę Skałeckiego.

Pomimo wysokiego zwycięstwa, Czortek zapomniał zupełnie o kryciu nadziewając się na ciosy przeciwnika.

Nic sobie jednak z tego nie robił i za każdym udanym unikiem śmiał się do widowni.

* * *

Największym powodzeniem cieszyła się walka Lelewskiego (Torun) z Grądkowskim (W—wa). Sensacyjny jej przebieg rozpalił widownię do białości. Wszyscy po drugiej rundzie odnosili wrażenie, że Grądkowski ostatecznie znokautuje przeciwnika, to też gdy po gongu, dla odmiany Lelewski znokautował przeciwnika, na sali powstał niesłychany tumult. — Ktoś nawet w Lelewskiego cisnął pomarańczą w nagrodę za ładną walkę. Te same owacje spotkały obu zawodników i podczas dekoracji szarfami mistrza i wicemistrza.

* * *

Sympatie publiczności były raczej po stronie słabszych nawet wtedy, gdy zwyciężali zawodnicy Śląska. Dopingowano Klimeckiego za udany cios w walce z Piłatem. Huragany śmiechu wybuchły gdy Piłat po ciosie Klimeckiego równocześnie z gongiem kończącym walkę upadł na ring.

* * *

Chrostek ze Lwowa przypomina sposobem walki Czortka, jednak w gorszym o klasę wydaniu. Jednak Kowalski (Warszawa) doskonale przeprowadził walkę taktycznie, w zupełności zasługując na miano najlepszego boksera mistrzostw. — Po walce „mama Kowalska' ucałowała swego syna zaraz po zejściu z ringu.

* * *

Sędziowanie tak w ringu jak i na punkty było bez zarzutu.

* * *

Organizatorzy i publiczność zasłużyli na najwyższą pochwałę, czemu dał wyraz zarząd PZB. podczas zakończenia zawodów.

Mieczysław Bielecki.

Tabela ligi państwowej

po niedzielnych spotkaniach

Wyniki pierwszej »pełnej« niedzieli ligowej oczywiście musiały obficie w niespodzianki

Pierwszym leaderem tabeli została Warta, która rozgromiła u siebie »beniaminka« Ligi Union Touring w stosunku 7:0. Start najmłodszej drużyny, prawdziwego debjutanta ligi nie udał się, ale też jej zadanie było nad wyraz trudne jeśli się weźmie pod uwagę, że pierwszy ten mecz odbył się w Poznaniu. Na drugie miejsce wywindowała się Pogoń, która szybko przerwała pasmo zwycięstw Garbarni, zwyciężając je we Lwowie 5:1 Ruch zmazał częściowo niepowodzenie poprzedniej niedzieli, zwyciężając w Warszawie Warszawiankę 5:0.

Dwie drużyny krakowskie Wisła i Cracovia uzyskały dwa cenne zwycięstwa. Z sukcesów tych ważniejszym jest jednak suksec Cracovii, która w Chorzowie potrafiła pokonać groźny zawsze zespół AKS-u 2:1. Wisła rozprawiła się w Krakowie z Polonią, bijąc ją również w stosunku 2:1

Już dzisiaj można powiedzieć, że w lidze niewiele się zmieniło i te drużyny, które w r. ub. grały „pierwsze skrzypce' i w tym roku będą nadawały ton rozgrywkom.

TABELA LIGOWA przedstawia się następująco:

klub	gier	pkt.	st. br.
1) Warta	1	2	7:0
2) Pogoń	1	2	5:1
3) Ruch	2	2	6:2
4) Cracovia	1	2	2:1
5) Wisła	1	2	2:1
6) Garbarnia	2	2	8:6
7) Polonia	1	0	1:2
8) A. K. S.	1	0	1:2
9) Warszawianka	1	0	0:5
10) Union Touring	1	0	0:7

Tabela ligi okręgowej ZAGŁĘBIA

Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligi okręgowej Zagłębia jest następująca:

Klub	gier	pkt.	st. br.
Unia	10	17	32:13
Brygada	9	15	44:10
Sarmacja	9	13	22.14
C K S	10	12	37:22
Zagłębianka	10	11	27:30
Warta	10	8	19:32
Zagłębie	9	7	29.22
Skra	10	7	17:25
Brynica	10	5	9:54

Prowadzenie w tabeli objęła Unia. Brygada pauzowała na skutek likwidacji Częstochówki z którą miała walczyć w ub. niedzielę.

Tabela klasy A ZAGŁĘBIA

Klub	gier	pkt.	st. br.
Solvay	11	17	34:16
Czarni	12	17	34:16
Hakoach	12	17	22.11
A K S	12	17	32.18
Cynkownia	12	17	34:19
Saturn	12	14	25:15
Zew	12	14	27:25
Dąbrowa	12	11	29.30
Unia Ib	12	8	21:28
Strzelecki	12	6	21.39
Orzeł	12	4	7:34

Aż pięć klubów ma obecnie szanse na prowadzenie w tabeli. Sytuacja ta niewątpliwie zostanie wyjaśniona w najbliższym czasie.

Zlikwidowanie konfliktu

W PODOKRĘGU CZĘTSOCHOWSKIM

W ub. sobotę odbyło się oczekiwane z dużym zaciekawieniem przez światek piłkarski zgromadzenie Podokręgu Częstochowskiego, przy udziale delegata PZPN p dra Franka oraz prezesa Zagł. OZPN-u p. Wolskiego.

W wyniku odbytej dyskusji członkowie zarządu Podokręgu z prezesem prof. Hylą postanowili cofnąć złożoną rezygnację z zajmowanych stanowisk.

Poza tym przedstawiciele klubów postanowili jednogłośnie subskrybować pożyczkę przeciwlotniczą.

Kurs nauki pływania

W PZZPP I H. RZ. P. W SOSNOWCU.

Referat sportowy komisji Wczasów Pracowniczych oddziału PZZPP i H. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy na II kurs nauki pływania.

Nauka pływania odbywać się będzie 2 razy w tygodniu w godzinach wieczorowych na pływalni Łaźni Miejskiej w Katowicach pod kierunkiem instruktora i trwać będzie 6 tygodni.

Opłata za cały kurs wynosi zł. 4 od osoby. Kurs dostępny dla członków związku i koła młodzieży pracowniczej oraz ich rodzin. Ilość miejsc ograniczona.

Zgłoszenia najpóźniej do dnia 10 kwietnia br. przyjmuje p. St. Kucharz w sekretariacie związku, ul. Sienkiewicza 17a, tel. 61302. Przy zgłoszeniu obowiązuje uiszczenie pełnej opłaty za kurs.

Zagadkowe morderstwo

W KAŁUSZU

W Kałuszu, strażnik zajęty przy regulacji rzeki Siwki podczas sprzątania w jednym z baraków, znajdujących się przy rzece na tłoce miejskiej natknął się na zwłoki nieznanego mężczyzny, w wieku 30—35 lat.

Denat leżał w bieliźnie, przykryty gazetami, a ciało było już nadgryzione przez szczury.

Dochodzenia policyjne ustaliły, że zaszedł tam wypadek morderstwa, popełnionego przed 4-ma tygodniami, prawdopodobnie był agentem handlowym. Przypuszczają, że miał przy sobie znaczniejszą gotówkę i pod jakimś pozorem zwabiony został przez morderców do baraku.

W PROWINCJONALNYM HOTELU

Godzina piąta nad ranem, Numerowy puka do jednego z pokoi.

— Panie! Niech pan śpi prędko, bo poduszka jest potrzebna.

DROBNE OGŁOSZENIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 3 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.
Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.